

Pracownicy przeciwko Intelowi, Google'owi, Apple'owi i innym

7 maja 2011

STANY ZJEDNOCZONE. W USA złożono pozew zbiorowy przeciwko firmom z branży IT, które zostały oskarżone przez byłego pracownika Lucasfilm o zaniżanie wynagrodzeń zatrudnionych. Obecnie do pozwu przystąpiło już około 200 osób, które oskarżają Apple'a, Google'a, Intela, Adobe, Intuita, Pixara i Lucasfilm.

Pozew bazuje na śledztwie przeprowadzonym w 2009 roku przez Departament Sprawiedliwości (DoJ), w sprawie umowy, w której wyżej wymienione firmy porozumiały się, że nie będą rekrutować pracowników zatrudnionych u konkurencji. Pomiędzy wrześniem a grudniem ubiegłego roku DoJ wystąpił do sądu przeciwko tym przedsiębiorstwom stwierdzając, że takie umowy „w oczywisty sposób szkodzą konkurencyjności, ponieważ eliminują z rynku jej bardzo ważny element, jakim jest rywalizacja o pracowników. To spowodowało tak znaczny spadek konkurencyjności na rynku, że pracownicy nie mieli dostępu do istotnych informacji oraz zostali pozbawieni możliwości znalezienia lepszego zatrudnienia.”

W ramach ugody z DoJ wymienione przedsiębiorstwa zrezygnowały z takich praktyk, jednak ugoda z Departamentem nie mówiła nic o rekompensatach dla zatrudnionych.

Dlatego też były inżynier Lucasfilm, Siddharth Hariharan złożył pozew, w którym domaga się rekompensaty zarobków utraconych w latach 2005-2009 dla siebie oraz „wszystkich innych znajdujących się w podobnej sytuacji”.

Do pozwu dołączono też diagram prezentujący w jaki sposób, zdaniem skarżących, doszło do zawarcia umowy przez firmy.

Wynika z niego, że inicjatorami umowy byli szefowie Apple'a i Google'a: Steve Jobs, Eric Schmidt oraz Arthur D. Levinson, którzy zasiadali jednocześnie w radach nadzorczych obu firm. Taka sytuacja nie podobała się Federalnej Komisji Handlu, która wszczęła śledztwo w tej sprawie.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Computing

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)